

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2015r.

Sąd Rejonowy w Zawierciu II Wydział Karny

W składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Cisowski

Protokolant: Sylwia Kopa-Dobosz

w obecności Prokuratora Ewy Ziaja z Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach

po rozpoznaniu dnia 20.01.2014r., 26.05.2014r., 28.08.2014r., 19.01.2015r., 26.02.2015r., 10.04.2015r.,

sprawy **R. M.**

urodzonego w dniu (...) w Ż.

syna P. i K. zd. Ł.

oskarżonego o to, że: w okresie od 30 czerwca 2005r. do 3 lutego 2007r. w Z., pomógł innej osobie – obywatelowi Ukrainy w zbyciu samochodu osobowego marki M. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN (V. N.) (...), pochodzącego z czynu zabronionego, to jest kradzieży z włamaniem w K. w dniu 30 czerwca 2005r. na szkodę (...) S.A. o wartości 118.000 złotych, w ten sposób, iż po zarejestrowaniu go przez M. J. w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Z., w dniu 8 września 2005r., pod numerem rejestracyjnym (...), sprzedał go za kwotę 50.000 złotych innej osobie,

tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k.,

1) uznaje oskarżonego R. M. za winnego tego, że w okresie od 30 czerwca 2005r. do 3 lutego 2007r. w Z., pomógł innej osobie – obywatelowi Ukrainy w zbyciu samochodu osobowego marki M. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN (V. N.) (...), pochodzącego z czynu zabronionego, to jest kradzieży z włamaniem w K. w dniu 30 czerwca 2005r. na szkodę (...) S.A. o wartości nie mniejszej niż 56.900 złotych, w ten sposób, iż po zarejestrowaniu tego pojazdu przez M. J. w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Z. pod numerem rejestracyjnym (...), oferował ten pojazd do sprzedaży innej osobie oraz brał udział w sprzedaży tego pojazdu poprzez dostarczenie go do miejsca zamieszkania kupującego oraz pobranie pieniędzy od kupującego w kwocie 50.000 złotych, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. i za to z mocy art. 291 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 i 3 k.k. skazuje oskarżonego na karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz na karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 40 (czterdziestu) złotych,

2) na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt.1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 4 (czterech) lat tytułem próby,

3) na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora,

4) na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeka od oskarżonego R. M. na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. w K. przy Al. (...) nawiązkę w wysokości 3.000 (trzech tysięcy) złotych,

5) na podstawie art. 618 § 1 pkt.11 k.p.k. w zw. z § 14 ust.2 pkt.1, § 16, § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 1.136,52 zł. (jeden tysiąc sto trzydzieści sześć złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu,

6) na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania i obciąża nimi Skarb Państwa.

Za zgodność

starszy sekretarz sądowy

S. D.

Sygn. akt II K 504/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

J. C. (1) był właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...) koloru srebrny metalic, nr nadwozia (...), rok produkcji 2004r.. Samochód ten, jak i kluczyki do niego zostały skradzione w dniu 30.06.2005r. w K.. Prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Krakowie Śródmieściu - Wschód pod sygn. 3 Ds. 2594/05 postępowanie o czyn z art. 279 § 1 kk na szkodę J. C. (1) zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawcy. Ponieważ samochód M. (...) o nr rej. (...) był ubezpieczony w (...), ubezpieczyciel wypłacił J. C. (1) odszkodowanie w kwocie 181.100 zł. Wartość samochodu w chwili jego kradzieży wynosiła nie mniej niż 56.900 złotych.

(dowód : odpis postanowienia z dnia 14.09.2005r. k. 238-240, postanowienie SR dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 7.12.2005r. sygn. XIV Kp 377/05/S z k. 245-246, pismo (...) S.A. z k. 302, opinia biegłego z k. 267-280)

Po dniu 30.06.2005r. mężczyzna narodowości ukraińskiej o imieniu W. wszedł w posiadanie samochodu M. (...) skradzionego na szkodę J. C. (1). W. dysponował również samochodem marki M. (...) nr VIN (...), rok produkcji 1998r., nr silnika (...), posiadającym uszkodzone nadwozie oraz dokumentami tego pojazdu, świadczącymi o jego legalnym nabyciu.

(dowód : zeznania P. J. (1) z k. 45-46,781, zeznania L. C. z k. 55, 781v)

W miesiącach letnich 2005r. W. złożył P. J. (2) zatrudnionemu w firmie (...) należącej do M. T., który był znajomym W., propozycję zarejestrowania samochodu w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Z. na swoje dane osobowe. Za wykonanie tej „przysługi” W. zaproponował P. J. (2) kwotę 1000 złotych. Z uwagi na sytuację materialną rodziny P. J. (2) przystał na propozycję W., przy czym samochód miał zostać zarejestrowany nie na niego lecz na jego żonę M. J.. W okresie następnym W. dostarczył M. J. dokumenty niezbędne do zarejestrowania pojazdu, w tym umowę kupna samochodu M. (...) nr VIN (...), rok produkcji 1998r., nr silnika (...), powypadkowego, w treści której jako datę sprzedaży wpisano 20.07.2005r. a jako sprzedający figurowała firma (...) z/w A. w Niemczech. Na umowie tej M. J. złożyła swój podpis, potwierdzając, że dokonała zakupu tego samochodu. Następnie z tą umową, jak i dokumentami poświadczającymi uiszczenie stosownych opłat skarbowych oraz podatku akcyzowego M. J. w dniu 26.08.2005r. udała się do Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Z. celem zarejestrowania pojazdu. W dniu 8.09.2007r. Starostwo wydało dowód rejestracyjny pojazdu, w którym wskazano, że otrzymał on numer rejestracyjny (...), a jego właścicielem jest M. J..

(dowód : wniosek o rejestrację k. 58, dokument potwierdzający zapłatę akcyzy z k. 59, zaświadczenie potwierdzające uiszczenie podatku od towarów i usług z k. 60, dokument identyfikacyjny pojazdu z k. 61, zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym z k. 62, umowa kupna samochodu z k. 63 z tłumaczeniem z k. 64, dokumenty dot. samochodu M. (...) z k. 65-67 z tłumaczeniem z k. 68-69, decyzje z k. 70, 71, dowód rejestracyjny z k. 72, karta

pojazdu z k. 63, upoważnienie dla Z. O. z k. 74, pismo z ZUS z k. 346-348, 366-367, pismo z US z k. 351, 352, 369-370, pismo z UM Z. z k. 354, 356, 373, 375, 377, częściowo zeznania i wyjaśnienia M. J. z k. 93-95, 341-342, 488v-488, 775v-777, 780, 986, częściowo zeznania i wyjaśnienia P. J. (2) z k. 101-103, 361, 488, 777v-778, 780v, 779, 985v, zeznania Z. O. (2) z k. 695v-696, 315-316, częściowo wyjaśnienia oskarżonego z k. 384-386, 693)

Po dopełnieniu przez M. J. formalności związanych z rejestracją samochodu M., był on użytkowany przez mężczyznę o imieniu W., M. T. oraz oskarżonego R. M..

(dowód : zeznania L. C. z k. 53-55, 781v, zeznania R. W. z k. 299-300, zeznania P. J. (3) z k. 45-46, 781, częściowo wyjaśnienia oskarżonego z k. 384-386, 693, zeznania A. L. z k. 282-284, 778 -779, 983v- 985v)

W okresie od października 2005 do grudnia 2005r. do Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Z. wpłynęły dwa wnioski podpisane przez M. J., dotyczące zmiany zapisu w dowodzie rejestracyjnym samochodu M. nr rej. (...) koloru jego karoserii z zielonego na srebrny oraz nabicia nowego numeru identyfikacyjnego na nowej ramie pojazdu, w których wskazano, że samochód uczestniczył w kolizji drogowej i koniecznym było lakierowanie jego karoserii i dokonanie wymiany uszkodzonej wówczas ramy. Do wniosku załączono dokumenty potwierdzające zakup przez M. J. w dniu 14.11.2005r. w (...) S.A. ramy do samochodu za kwotę 15.108,74 złotych. W związku ze złożonym wnioskiem o nadanie nowego numeru identyfikacyjnego samochód M. poddano badaniom technicznym. Podczas tych badań przeprowadzanych w dniach 1.12.2005r. i 2.12.2005r. stwierdzono brak nr VIN na nadwoziu i ramie oraz wymianę silnika z niskoprężnego na wysokoprężny na olej napędowy. W tym czasie nadwozie samochodu M. (...) skradzionego na szkodę J. C. (1) było już przełożone na nową ramę i zmieniono w nim tabliczki znamionowe oraz wklejki tak by wskazywały, że jest to pojazd o nr VIN (...), zakupiony przez M. J. 20.07.2005r.. Po pozytywnym wyniku badania technicznego samochodu, decyzją z dnia 1.12.2012r. Starosta (...) wyraził zgodę na nadanie i wybite na nowej ramie samochodu M. (...) numeru nadwozia (...) oraz wykonanie tabliczki znamionowej zastępczej.

(dowód : karta informacyjna pojazdu z k. 57, wniosek z k. 75, oświadczenie z k. 76, wniosek z k. 79, upoważnienie dla P. J. z k. 80, polisa ubezpieczeniowa z k. 87, paragon imienny z k. 77, faktura VAT z k. 78, zeznania P. J. (3) z k. 45-46, 781, zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym z k. 81, 82, 83, decyzja z k. 84, zawiadomienie o wymianie dowodu rejestracyjnego z k. 85, decyzja z k. 86, częściowo zeznania i wyjaśnienia M. J. z k. 93-95, 341-342, 488v-488, 775v-777, 780, 986, opinia biegłego z zakresu mechanoskopii z k. 173-196)

Oskarżony R. M. był znajomym A. L., który prowadził warsztat i komis samochodowy. Podczas jednej z wizyt oskarżonego u A. L. był obecny również ówczesny jego teść J. W. (1). Ponieważ J. W. (1) spodobał się samochód M., którym poruszał się oskarżony R. M., zapytał on oskarżonego, czy chce sprzedać użytkowany przez siebie samochód M. (...) nr rej (...). Oskarżony wyraził chęć sprzedaży pojazdu i odstawił samochód na nieruchomości J. W. (1), by ten mógł go dokładnie obejrzeć. Po pozytywnym sprawdzeniu danych pojazdu i konsultacji z rodziną J. W. (1) podjął decyzję o zakupie przedmiotowego samochodu. Następnie w dniu 3.02.2007r. oskarżony wraz z M. J., będącą formalną właścicielką samochodu M. (...) nr rej (...) udał do miejsca zamieszkania J. W. (1), celem podpisania umowy sprzedaży w/w pojazdu. W domu J. W. (1) M. J. podpisała umowę sprzedaży, a oskarżony zabrał pieniądze w kwocie 50.000 złotych stanowiące umówioną cenę pojazdu.

(dowód ; zawiadomienie o sprzedaży z k. 88, umowa kupna sprzedaży samochodu z k. 89, zawiadomienie z k. 90, kopia dowodu rejestracyjnego z k. 90v, zeznania A. L. z k.282-284, 778 -779, 983v- 985v, zeznania J. W. (1) z k. 163v-194v, 696v-697 983v- 986 , częściowo zeznania i wyjaśnienia M. J. z k. 93-95, 341-342, 478v-488, 775v-777, 780, 986)

W dniu 9.03.2011r. funkcjonariusze CBŚ dokonali zatrzymania samochodu M. (...) nr rej. (...), a także związanej z nim dokumentacji będących w posiadaniu J. W. (1). Samochód ten został poddany badaniu przez biegłego z zakresu mechanoskopii. Z opinii tej wynika m.in., że rama w samochodzie M. (...) nr rej. (...) posiada zastępcze oznakowanie, wklejka zamontowana na jego desce rozdzielczej zawierająca nr VIN (...) jest nieoryginalna, została podrobiona, zamocowana wtórnie, i pochodzi z samochodu M. (...) model ML 320, nr fabryczny (...), podobnie jak tabliczka znamionowa na prawym środkowym słupku. Pozostałe elementy samochodu , tj. nadwozie, silnik, skrzynia biegów,

okablowanie pojazdu, drzwi i in. wskazują, że zostały zamontowane w trakcie produkcji i przyporządkowane są do samochodu nr VIN (...).

(dowód : protokół zatrzymania rzeczy z k. 105-109, dokumentacja z k. 110-141, protokół oddania samochodu na przechowanie k. 259-260, zezwolenie z k. 262, pokwitowanie z k. 264, protokół oględzin samochodu z k. 152-153, dokumentacja fotograficzna z k. 154-157, opinia biegłego z zakresu mechanoskopii z k. 173-196).

Oskarżony R. M. ma 37 lat, wykształcenie zawodowe. Obecnie nie pracuje i nie osiąga dochodów. Nie posiada żadnego majątku. Na utrzymaniu posiada troje dzieci. Był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

(dowód : wyjaśnienia oskarżonego z k. 384-386,693, dane o karalności k. 844-846, odpis wyroku SR Zawiercie sygn. IIK 322/08 z k. 511, odpis wyroku SR Myszków sygn. VK 563/05 z k. 515, odpis wyroku SR Myszków sygn. VK 141/04 z k. 516, odpis wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie sygn. IIK 123/10 z k. 556 oraz odpis wyroku SA Katowice sygn. IIAKa 47/12 z k. 557, pismo ZUS w Z. z k. 656-657, pismo Urzędu Gminy W. z k. 451, pismo Urzędu Miasta i Gminy Z. z . 441, 446, pismo Urzędu Skarbowego w Z. z k. 441-442)

W postępowaniu sądowym w związku z oświadczeniem oskarżonego, iż leczył się psychiatrycznie, został on poddany badaniu sądowo- psychiatrycznemu, celem ustalenia stanu jego poczytalności w trakcie zarzucanego mu czynu jak i zdolności do udziału w postępowaniu.

W wydanej opinii biegli lekarze psychiatrzy A. S. i K. B. orzekli, że oskarżony R. M. nie cierpi na chorobę psychiczną, jak i nie jest upośledzony umysłowo. Biegli stwierdzili przebyte uporyczone zaburzenie nastorju – cyklotymię, jednakże nie jest ono podstawą do przyjęcia, że w czasie zarzucanego mu czynu, oskarżony działał w stanie znacznie ograniczonej lub zniesionej poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 kk.

W ocenie biegłych poczytalność oskarżonego w toku postępowania również nie budzi wątpliwości.

(dowód: historia choroby z k. 605- 608, opinia sądowo – psychiatryczna z k. 633-635)

Oskarżony R. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił (k. 384 - 386), iż nie pamięta daty, ale kilka lat wstecz kupił od kobiety lub kogoś innego, ale nie pamięta od kogo, samochód marki M., którego sprzedał innej osobie, po czym wskazał, że pośredniczył w transakcji sprzedaży tego samochodu za co miał otrzymać 1000 złotych, jednakże nie pamiętał czy rzeczywiście taką kwotę miał otrzymać. (...) na ten samochód otrzymał od mężczyzny narodowości ukraińskiej o imieniu W.. Dodał, że szukał takiego pojazdu a W. powiedział, że wie gdzie taki samochód stoi. W. spotkał na złomowisku w P.. Wyjaśnił, że W. często bywał na złomowisku, natomiast on rzadko – dwa razy w tygodniu. Oświadczył, że nie pamięta okoliczności nabycia samochodu, tj. czy ktoś go przywiózł, czy stał gdzieś w garażu. Nie pamiętał również z kim podpisał umowę kupna pojazdu. Nie dysponował też umową świadczącą o nabyciu przez niego pojazdu ponieważ "nie zwraca uwagi na takie rzeczy". Za samochód zapłacił około 50.000 złotych. Oświadczył, że nie pamięta czy rejestrował samochód, czy też od razu go sprzedał. Samochód miał (...) numery rejestracyjne. Wskazał, że samochód mógł sprzedać A. L., tzn. samochód kupił A. L. albo sprzedał innej osobie. Przyznał, że zna M. T., który prowadzi handel częściami samochodowymi. Odnośnie mężczyzny o imieniu W. wyjaśnił, że nie zna jego adresu, ani nie był w jego miejscu zamieszkania. Próbował się z nim skontaktować telefonicznie, ale nie odbierał połączeń. Poinformował o powyższym fakcie M. T., który po kilku dniach powiedział mu, że W. nie odbierał połączeń ponieważ nie wiedział kto dzwoni i żeby jeszcze raz spróbował z nim nawiązać kontakt. Ponowne próby skontaktowania się z W. okazały się bezskuteczne. Wskazał, że nie pamięta, ale wydaje mu się, że nie przerejestrowywał pojazdu ponieważ miał już (...) numery rejestracyjne więc nie było takiej potrzeby. Nie wymieniał w samochodzie żadnych elementów. Po okazaniu tablic poglądowych rozpoznał na nich mężczyznę o imieniu W. (zdjęcie nr 18 i 19 – tablica nr 9), który ubrany był w kurtkę wojskową typu moro. Wyjaśnił, że samochód mógł zakupić zimą około 5 lat wstecz. Była to jednorazowa transakcja i jak się wyraził "to była okazja". Samochód zakupiony od W. używany był w firmie, mógł więc być używany przez inne osoby, np. wspólnika R. W..

Przed Sądem oskarżony odmówił składania wyjaśnień (k. 693). Ustosunkowując się do wyjaśnień składanych w śledztwie oświadczył, iż podtrzymuje je częściowo, wskazując, że posiadał samochód marki M. na (...) numerach rejestracyjnych i w związku z tym pomyliły mu się pewne fakty związane ze sprzedażą samochodu M. opisanego w akcie oskarżenia, gdyż on tego samochodu nie sprzedawał. Samochód ten został mu użyczony przez rosyjskojęzycznego mężczyznę o imieniu W., o czym informował w piśmie prostującym jego wyjaśnienia. Po odczytaniu pisma z dnia 16.01.2013r. oświadczył, że co to napisał w nim jest zgodne z prawdą. Wskazał, że wpływ na treść jego wyjaśnień złożonych w prokuraturze miały dwie okoliczności, tj. to że miał wcześniej M. (...) oraz że funkcjonariusze Policji naprowadzili go na taki przebieg zdarzeń w sprawie. Wyjaśnił, że kilkakrotnie był przesłuchiwany w charakterze podejrzanego, ale nie za każdym razem Policja mówiła co ma wyjaśniać. Funkcjonariusze sugerowali a właściwie opowiedzieli mu pewną wersję wydarzeń, a ponieważ miał M. (...) przyjął, że mogło tak być jak wskazywali. Na chwilę przesłuchania wydawało mu się, że było tak jak wyjaśnił. Dodał, że przebywając w zakładzie karnym był poddawany różnym presjom, ale nie były one związane z rozpoznawaną sprawą. Wyjaśnił, że pismo zawierające sprostowanie wyjaśnień przesłał kilka dni po przesłuchaniu. Po wskazaniu przez Sąd daty jego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym oraz daty nadania pisma prostującego wyjaśnienia wskazał, że sprostowanie napisał blisko po upływie miesiąca od przesłuchania, ponieważ w tym czasie w zakładzie karnym był okres świąteczny. Dodał, że nie pamięta czy pismo to napisał po otrzymaniu aktu oskarżenia czy wcześniej. Po wskazaniu przez Sąd, że akt oskarżenia doręczono mu 9.01.2013r. a pismo prostujące wyjaśnienia nosi datę 16.01.2013r. wskazał, że pismo napisał po otrzymaniu aktu oskarżenia i być może myślał, że będzie jeszcze raz przesłuchiwany przez Prokuratora, zaznaczając, że nie zna się na procedurze. Oświadczył, że teraz wie, że po wniesieniu aktu oskarżenia oskarżony jest przesłuchiwany przez Sąd a nie Prokuratora. Wyjaśnił, że mniej więcej w tym okresie posiadał M. (...) na (...) numerach rejestracyjnych, po czym wskazał, że może było to przed okresem użytkowania M. opisanego w akcie oskarżenia, albo po tym okresie. Samochód M. (...) na (...) numerach rejestracyjnych był własnością jego firmy (...). Nie posiada wiedzy o tym, by miał jakieś przezwisko, ksywkę. Przyznał, że zna J. W. (1), zaprzeczając jednocześnie by pobierał od niego pieniądze za samochód M. opisany w zarzucie aktu oskarżenia. Zaprzeczył również by był obecny podczas sprzedaży tego samochodu i nie wie kto ten samochód sprzedawał. Samochód ten odstawił do J. W. (1) na telefoniczne polecenie jego właściciela tj. W.. Nie pamiętał dokładnie, ale raczej W. nie wskazywał na powody konieczności odstawienia pojazdu na posesję J. W. (1). Podał, że nie pamięta komu przekazał kluczyki oraz dokumenty samochodu. Wyjaśnił nadto, że M. i P. J. (2) widział na rozprawie w Sądzie, przy czym twarz P. J. (2) wydawała mu się znajoma, natomiast M. J. nie kojarzył. Wskazał, że małżeństwo J. było prawnie właścicielami tego samochodu. Początkowo podał, że nie wie z czego to wynikało, a następnie oświadczył, że z dokumentów, z aktu oskarżenia i dowodu rejestacyjnego, w których wpisani byli małżonkowie J.. Z rozmowy z W. odniósł wrażenie, że jest właścicielem tego samochodu i nie zastanawiał się nad tym dlaczego jego dane nie są wpisane w dowodzie rejestacyjnym, nie pamiętał czy w ogóle ten temat był przez nich poruszany. Z małżonkami J. nie kontaktował się w czasie użytkowania samochodu M.. Dodał, że dokumenty dotyczące M. opisanego w akcie oskarżenia były trzymane w koszulce i było ich więcej. Początkowo wskazał, że nie pamięta dokładnie co to były za dokumenty by ostatecznie podać, że były to dokumenty zakupu części i ramy, nie pamiętał jednak kto te części kupował. Podał, że W. chciał udokumentować jakie remonty przeprowadzał w samochodzie w celu podniesienia jego ceny.

W odniesieniu do zeznań J. W. (1) oświadczył, iż ma 178cm wzrostu (k. 697).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego R. M., w których zaprzeczył sprawstwu zarzucanego mu czynu. Podnieść należy, że wyjaśnienia oskarżonego w toku całego postępowania były zmienne, niespójne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Wyjaśnienia te zawierają również wewnętrzne sprzeczności, co widać nawet w treści wyjaśnień, które składał podczas przesłuchania w toku śledztwa. Oskarżony bowiem podał, że kupił samochód od kobiety, by następnie wskazać że jedynie pośredniczył w transakcji a ostatecznie przyznał, że kupił go od mężczyzny o imieniu W. za kwotę 50.000 złotych, co było okazją, na którą to okoliczność nie sporządzono jednak umowy. Zauważył również Sąd, że oskarżony często zasłaniał się niepamięcią, podając jedynie szcątkowe informacje co do okoliczności wejścia w posiadanie tego pojazdu jak i jego zbycia, nie mniej jednak

przewija się w nich wątek kobiety, sprzedaży samochodu z którą związany był A. L., użytkownika tego samochodu w firmie (...) i odstawienia samochodu na posesję J. W. (1). Powyższych okoliczności nie sposób nie łączyć z wiedzą oskarżonego i jego udziałem w sprzedaży J. W. (1) samochodu M. posiadającemu wówczas nr rej. (...). Prawdziwość tych wyjaśnieniach i podnoszonych w nich okoliczności (wskazujących na pośrednictwo w zbyciu pojazdu) oskarżony próbował zakwestionować przed Sądem. Zmiana wyjaśnień jest oczywiście uprawnieniem oskarżonego, ale żeby zmienione wyjaśnienia zyskały miano wiarygodnych winny mieć one logiczne uzasadnienie i znajdować potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Oskarżony w postępowaniu jurysdykcyjnym podnosił, że podana przez niego podczas przesłuchania w śledztwie wersja zdarzeń została mu zasugerowana przez funkcjonariuszy, a z racji tego, że posiadał w tym okresie samochód M. na (...) numerach rejestracyjnych przyjął, że podane przez nich okoliczności mogą polegać na prawdzie i takiej też treści złożył wyjaśnienia. Zważyć jednak należy, że oskarżony wyjaśnienia składał przed Prokuratorem mając pełną swobodę wypowiedzi, a protokół swoich wyjaśnień potwierdził własnoręcznym podpisem. Ponadto oskarżony miał wielokrotnie styczność z organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości i trudno uwierzyć, że składając wyjaśnienia akurat w tej sprawie zasugerował się wypowiedziami funkcjonariuszy Policji konwojujących go na przesłuchanie. Podniesiona z kolei kwestia posiadania samochodu M. w okresie wskazanym w akcie oskarżenia również nie polega na prawdzie, bowiem samochód M. (...) firma (...) zakupiła 23.01.2008r. za 105.000 złotych (k. 705-717), a sprzedaż samochodu J. W. (1) miała miejsce 3.02.2007r. Tym samym w ocenie Sądu brak powodów, do twierdzenia, iż kwestie związane ze sprzedażą samochodu zostały zasugerowane oskarżonemu przez konwojujących go funkcjonariuszy i nie polegały na prawdzie. Z wyjaśnień złożonych przed Sądem wynika jednocześnie, iż oskarżony nie kwestionuje tego, iż użytkował samochód przekazany mu przez W. (na co wskazywał A. L. oraz R. W.), także tego, iż odstawił go na posesję J. W. (1), przy czym ta ostatnia kwestia znajduje potwierdzenie w zeznaniach J. W. (1) a także częściowo E. W., którzy wskazali, że samochód został przywieziony na ich posesję by J. W. (1) mógł go na spokojnie obejrzeć. W powyższym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne. Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzeczał, by znał M. J., podwoził ją do miejsca zamieszkania J. W. (1) i pobrał od niego pieniądze za sprzedaż M., uznając, że są wyrazem przyjętej przez niego linii obrony. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadków J. W. (1) i A. L. (w zakresie uznanym przez Sąd za wiarygodny). Zauważa Sąd, że zeznania J. W. (1) i A. L. w pewnym zakresie są rozbieżne, co wynika po części z upływu czasu od zdarzenia, po części zaś z powodów o których będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, przy czym w zasadniczej swojej wymowie wskazują na sprawstwo oskarżonego w zakresie popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k.. J. W. (1) nie miał bowiem wątpliwości, że z M. J. do miejsca jego zamieszkania przyjechał znajomy A. L., którym jak wynika z konsekwentnych w tym zakresie zeznań A. L. był oskarżony R. M.. J. W. (1) konsekwentnie również twierdził, że pieniądze w kwocie 50.000 złotych będące zapłatą za samochód zabrał mężczyzna towarzyszący M. J. czyli oskarżony. Zauważa Sąd, że zeznania A. L. co do kwestii kto zabrał pieniądze stanowiące cenę sprzedaży samochodu były zmienne, raz bowiem podawał, że był to oskarżony, następnie że P. J. (2), jednakże świadek ostatecznie przyznał, że to R. M. zabrał pieniądze. Zeznania obu świadków bezsprzecznie wskazują również na obecność oskarżonego w miejscu zamieszkania J. W. (1) w dniu 3.02.2007r., a więc w dniu podpisania umowy przez M. J., która przyjechała na miejsce razem z nim.

Sąd odmówił przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego również w zakresie w jakim podnosił brak wiedzy o nielegalnym pochodzeniu samochodu M., uznając, iż stanowią linię obrony ukierunkowaną na uwolnienie się od odpowiedzialności karnej. Wskazania wymaga, że oskarżony użytkował samochód M., który został mu przekazany przez W., dysponował również jego dokumentami i wiedział, że formalnie jego właścicielem jest M. J.. Z jego wyjaśnień wynika jednak, że nie pytał jednak W., którego uważał za właściciela pojazdu o powody, dla których to on dysponuje tym pojazdem, nie będąc przy tym wpisanym w dowód rejestracyjny czy też w umowę, jako jego właściciel czy też współwłaściciel. W ocenie Sądu oskarżony jako znajomy W., który nota bene użyczył mu samochód o znacznej wartości wiedział, iż ten kierował wyłudzeniem przez M. J. decyzji o jego rejestracji oraz podstępnie uzyskał na jej podstawie legalny dowód rejestracyjny. W. tak jak i oskarżony często bywał w (...) prowadzonym przez M. T., w którym pracował P. J. (2) i z pewnością zdawał sobie sprawę, że z uwagi na osiągnięte wynagrodzenie nie byłoby go stać na to by kupić taki samochód, a ponadto będąc jego właścicielem nie oddałby go obcej osobie do swobodnego użytkowania, nie zawierając stosownej umowy ani nie obierając wynagrodzenia za użyczenie. W ocenie Sądu powyższe okoliczności wskazują, że

oskarżony miał świadomość tego, iż samochód M. pochodzi z czynu zabronionego i akceptował taką sytuację używając tego pojazdu oraz pomagając w jego zbyciu.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom J. W. (1) (k. 696v-697, 163v-194v, 983v- 986) co do okoliczności nabycia pojazdu marki M. opisanego w akcie oskarżenia jako logicznym i korespondującym z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego. Z zeznań świadka wynika, że znajomy A. L. dostarczył pojazd na jego posesję by mógł go obejrzeć, a po tym jak podjął decyzję o jego zakupie przyjechał wraz z jego formalną właścicielką celem podpisania umowy. Potwierdził przy tym, że pieniądze w kwocie 50.000 złotych stanowiące cenę pojazdu przeliczył, a następnie zabrał mężczyzna towarzyszący M. J.. Z zeznań świadka wynika wprost, iż był on pewny, iż samochód ten nie jest kradziony, bowiem jego stan zgadzał się z tym co zostało uwidocznione w okazanych mu dokumentach. Świadek wprawdzie nie rozpoznał oskarżonego podczas okazania (k. 304-305), a na rozprawie widząc oskarżonego miał wątpliwości czy to on towarzyszył M. J. w dniu 3.02.2007r. , jednak brak takiego rozpoznania nie świadczy o tym, iż mężczyzną tym nie był oskarżony, na co przecież konsekwentnie wskazywał A. L.. Podnieść należy, że okazanie J. W. (1) tablic z wizerunkiem, na których znajdowało się również zdjęcie oskarżonego miało miejsce po upływie ponad 5 lat od momentu zawarcia umowy, a z racji tego, iż nie miał częstego kontaktu z oskarżonym jego wizerunek a także fizjonomia mogły zatrzeć się w jego pamięci, stąd też podawał różne jego opisy (wysoki, krępej budowy ciała k. 163-164, krępa sylwetka, wzrost około 170 cm – k. 304-305, cięższy i chyba niższy niż on k. 696v). Należy również wziąć pod uwagę zmianę wyglądu oskarżonego na przestrzeni tych kilku lat, o czym w swoich zeznaniach wspominał A. L., który podniósł, że w czasie sprzedaży samochodu oskarżony ważył 30 kg więcej. J. W. (1) był jednak pewien tego, że mężczyzna, który był w warsztacie A. L. i oferował mu M. do sprzedaży przyjechał do niego do domu z M. J., zaś w świetle zeznań A. L. był to właśnie oskarżony R. M.. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka co do tego, iż podczas wizyty M. J. u niego w domu, przepisywała ona do umowy sprzedaży informacje z dokumentów i dowodów osobistych.

Sąd dał wiarę zeznaniom A. L. (k. 778 -779, 282-284, 983v- 985v) składanym w toku postępowania przygotowawczego albowiem korespondują one z zeznaniami J. W. (1) i M. J. (w zakresie uznanym za wiarygodny), przy czym za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenie, że oskarżony przywiózł do miejsca zamieszkania J. W. (1) również P. J. (2), bowiem nie znajduje ono potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Podczas składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym świadek rozpoznał miejsce postoju M. (hala (...) w P.), a także M. T., R. W. i oskarżonego R. M.. Wskazał również, że podczas wizyty oskarżonego w jego warsztacie jego teść wyraził zainteresowanie zakupem samochodu M., którym się poruszał, a on w jego imieniu pytał oskarżonego czy chce ten samochód sprzedać. A. L. przyznał wówczas, że pieniądze stanowiące cenę samochodu zabrał oskarżony. Na etapie postępowania sądowego świadek wyraźnie starał się umniejszyć rolę oskarżonego w całym zdarzeniu przyznając, że wyświadczył on jedynie przysługę małżonkom J. podwożąc ich do domu J. W. (1) a także, iż oskarżony był obecny w domu J. W. (1) w czasie sprzedaży M., z tym, że nie uczestniczył aktywnie w sporządzaniu umowy jak i nie pobierał pieniędzy w kwocie 50.000 złotych, które miał zabrać P. J. (2). Ostatecznie jednak świadek przyznał, że pieniądze za samochód zabrał oskarżony, który wprawdzie nie mówił, że jest jego właścicielem, ale jego zachowanie na to wskazywało, bowiem samochód pozostawał w jego dyspozycji przez cały czas, a małżonkowie J. nie posiadali środków finansowych pozwalających im na zakup takiego rodzaju auta (k. 984). W ocenie Sądu ta chwilowa zmiana zeznań w zakresie dotyczącym roli jaką w całym zdarzeniu odegrał oskarżony wynikała z faktu, iż A. L. składając zeznania po raz pierwszy przed Sądem obawiał się powiązania go z rozpoznawaną sprawą, co mogłoby i dla niego oznaczać postawienie zarzutów, stąd też starał się wykazać, że nie miał żadnego związku ze sprzedażą M. jak i że jego znajomy – oskarżony R. M. „przypadkowo” znalazł się w miejscu zamieszkania jego ówczesnego teścia. Zeznania świadka choć są zmienne co do pewnych okoliczności, to cały czas przewija się w nich wątek dysponowania przez oskarżonego samochodem opisanym w akcie oskarżenia, przywiezienia przez niego M. J. do miejsca zamieszkania J. W. (1) oraz pobrania pieniędzy za sprzedaż samochodu, stąd też Sąd w tym zakresie dał im w pełni wiarę.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom i wyjaśnieniom M. J. (k. 780, 775v-777 , 93-95, 341-342, 488v-488, 986), tj. w zakresie w jakim opisała okoliczności związane z rejestracją samochodu M. na swoje nazwisko, otrzymaniem zapłaty za wykonanie tej "przysługi" w kwocie 1000 złotych, faktem udania się do miejsca zamieszkania J. W. (1) celem podpisania umowy sprzedaży samochodu oraz zabrania pieniędzy przez mężczyznę, który ją tam zawiózł, bowiem

korespondują w tym zakresie z zebranymi w sprawie dokumentami oraz zeznaniami P. J. (2), J. W. (1) i A. L.. Zauważa przy tym Sąd różnice w zeznaniach i wyjaśnieniach M. J. składanych w toku całego postępowania związane jako choćby z faktem gdzie nastąpił kontakt z W., czy rejestracja samochodu miała miejsce tego samego dnia co poznanie przez nią W., czy też w odstępie kilku dni, tego czy była w Wydziale K. razem z P. J. (2) czy wyłącznie z mężczyzną, który złożył tę propozycję, jednakże mają one znaczenie drugorzędne i nie wpływają one negatywnie na wiarygodność jej wyjaśnień i zeznań w tym zakresie, bowiem bezsprzecznie wynika z nich, że mężczyzna o imieniu W. złożył propozycję zarejestrowania na jej dane osobowe pojazdu, którego nie była właścicielem, co też uczyniła. Natomiast w ocenie Sądu zeznania świadka dotyczące okoliczności sprzedaży samochodu M. nr rej. (...) nie polegają w pełni na prawdzie. Zeznania te są zmienne zarówno do co kwestii czy widziała na posesji nabywcy samochód będący przedmiotem umowy, jak i tego czy jedynie podpisała czysty druk umowy leżący na stole czy też wypisała własnoręcznie treść umowy wpisując do niej dane z dokumentów i dowodów osobistych. Nie ulega jednak wątpliwości, że świadek nie mogła przyjechać samochodem M. będącym przedmiotem umowy, bo nie miałaby czym wrócić do domu, a ponadto z zeznań J. L. wynika, że samochód był przywieziony przez oskarżonego już wcześniej, co potwierdził oskarżony. Świadek miała również problemy z określeniem osób które były w domu kupującego w czasie spisywania umowy i raz twierdziła, że oprócz niej i mężczyzny którą ją przywiózł nie było innych osób, w tym kupującego J. W. (1) (k. 342), następnie, że tylko ona podpisała umowę, a przy niej kupujący nic nie mówił, nic nie robił (k. 777), a na rozprawie w dniu 26.05.2014r. (k. 780), iż widziała, że ktoś był w salonie, ale tak naprawdę nie widziała kupującego. Zeznania świadka w tym zakresie są jednak sprzeczne z twierdzeniami J. W. (1) oraz A. L., którzy konsekwentnie wskazywali, że J. W. (1) był obecny podczas spisywania umowy i miał kontakt ze świadkiem. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom świadka, iż mężczyzną, który ją zawiózł do miejsca zamieszkania J. W. nie był oskarżony, jako sprzecznym z zeznaniami A. L.. Zauważa Sąd, że świadek w sposób rozbieżny opisywała mężczyznę, który przyjechał po nią i zawiózł do J. W., co z uwagi na upływ czasu nie może budzić zastrzeżeń, i podnosiła od samego początku, że nie jest w stanie go rozpoznać, a mimo to wyraźnie wskazywała, że tym mężczyzną nie był oskarżony. Tak kategoryczne wykluczenie oskarżonego przy twierdzeniach o niemożności rozpoznania mężczyzny, który miał ją zawieźć na miejsce podpisania umowy musi więc budzić wątpliwości co do jego prawdziwości. Sąd nie dał również wiary zeznaniom świadka co do tego, iż jej zięć G. P. pojechał za nią swoim samochodem do miejsca zamieszkania J. W. (1). Wskazać należy, że zarówno P. J. (2) jak i M. J. mimo, iż byli wielokrotnie przesłuchiwani w toku całego postępowania nie wspominali nic o tym, iż G. P. miałby towarzyszyć M. J. w czasie gdy ta jechała podpisać umowę sprzedaży samochodu a okoliczność tę podniósł P. J. (2) dopiero podczas konfrontacji z A. L., a sama M. J. powołała się na taką okoliczność po odczytaniu jej zeznań P. J. (2), bowiem wcześniej podała, że jest pewna, że nikt z rodziny z nią nie pojechał na miejsce podpisania umowy sprzedaży. Mało wiarygodne w ocenie Sądu jest twierdzenie świadka, iż nie wspominała nic o zięciu bowiem nie chciała go mieszać w sprawę. Przemilczenie udziału G. P. musi więc budzić wątpliwości co do tego, czy rzeczywiście brał on w nim udział, zwłaszcza w kontekście jego twierdzenia, że po podpisaniu umowy M. J. mimo, iż miała podejść do samochodu w którym siedział, nie wróciła z nim do miejsca zamieszkania a mężczyzną który ją tam zawiózł, a przecież powodem wezwania G. P. przez M. J. był strach przed samodzielnym udaniem się do miejsca podpisania umowy, zatem logicznym zachowaniem w takiej sytuacji było wrócenie z nim do domu, nie zaś z mężczyzną którego miała się tak obawiać. Zwraca w tym miejscu uwagę Sąd, że świadek G. P. stwierdził, iż mimo, że jak się wyraził eskortował M. J. i wiedział o jej obawach związanych z udaniem się do miejsca podpisania umowy, w ogóle nie zwrócił uwagę na kierowcę samochodu którym jechała. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd nie dał wiary zeznaniom zarówno M. J. jak i G. P., co do tego, iż w dniu 3.02.2007r. pojechał za nią do miejsca zamieszkania J. W. (1).

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania i wyjaśnienia P. J. (2) (k. 780v, 779, 777v-778 101-103, 361, 488, 985v), w części w której opisał okoliczności poznania mężczyzny o imieniu W. oraz złożenie przez niego propozycji rejestracji pojazdu, za którą otrzymał z żoną 1000 złotych, bowiem w tym zakresie są spójne, logiczne i konsekwentne. Świadek nie posiada jednak bliższych informacji odnośnie osoby z którą M. J. pojechała podpisać umowę, bowiem nie wychodził wówczas z domu i nie widział jej twarzy. Świadek jednocześnie zaprzeczył aby był obecny w domu J. W. (1) podczas sporządzania umowy sprzedaży M. a jego zeznania w tym zakresie znajdują potwierdzenie nie tylko w zeznaniach M. J. ale również J. W. (1). Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom świadka w których wskazywał na udział zięcia G. P. w wydarzeniach rozgrywających się w dniu 3.02.2007r. i zupełnie nie przekonuje Sądu tłumaczenie świadka P. J. (2), że powodem nie

wskazania przez niego na fakt, iż G. P. udał się do miejsca zamieszkania J. W. (1) było to, że „wyszło mu to z głowy”. Zastrzeżenia Sądu budzi również fakt, iż świadek nie posiadał wiedzy z kim tak naprawdę pojechała M. J..

Sąd dał wiarę zeznaniom L. C. (k. 55, 781v-782) w których wskazał na znajomość M. T. i W. oraz ich wspólny wyjazd na Ukrainę. Świadek potwierdził, iż W. dysponował samochodem M. koloru srebrnego a także iż zakupił samochód powypadkowy tej samej marki w kolorze zielonym bądź granatowym. Zeznania świadka są konsekwentne i logiczne a nadto zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, dlatego Sąd dał im wiarę.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania P. J. (3) (k. 781, 45-46), w których w sposób spójny, logiczny i rzeczowy opisał okoliczności nabycia przez W. samochodu M. (...) rok produkcji 98, nabycia nowej ramy w serwisie (...) i poszukiwania samochodu M. którego karoserię miano przelożyć na zakupioną wcześniej ramę.

Sąd dał wiarę zeznaniom E. W. (k. 161-162, 697, 984v), w których odniosła się do okoliczności związanych z zakupem samochodu marki M. nr rej. (...), przy czym nie była pewna czy była obecna przy podpisywaniu umowy przez sprzedającego, czy też umowę tę podpisała później. Świadek zeznając wskazywała na okoliczności których była pewna jak i zaznaczała co do których faktów tej pewności nie posiada. Z jej zeznań wynika, że nie była ona obecna przy sporządzaniu umowy sprzedaży samochodu, stąd też naocznie nie widziała kto wówczas pojawił się w domu jej ojca.

Sąd dał również wiarę zeznaniom R. W. (k. 299-300) w których przyznał, że oskarżony użytkował samochód wskazany w zarzucie aktu oskarżenia a następnie sprzedał go J. W. (1) (komendantowi straży pożarnej). Podnieść również należy, że świadek ujawnione w trybie art. 392 § 1 kpk zeznania składał w grudniu 2012 r., natomiast leczenie psychiatryczne w związku z depresją rozpoczął dopiero w 2014r., stąd też w ocenie Sądu jego późniejsze schorzenie nie miało wpływu na treść składanych zeznań, zwłaszcza, że były one jasne, rzeczowe, a świadek w trakcie ich składania nie powoływał się na żadne okoliczności natury mentalnej, które miałyby wpływać bądź też utrudniać przedstawianie przez niego zaobserwowanych faktów. Nadto znamienym jest, iż w sprawie bezspornym jest to, iż oskarżony R. M. użytkował przedmiotowy samochód.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom M. T. (k. 695, 286-290), tj. co do tego, iż użytkował samochód M. oraz, iż wyjeżdżał razem z W. na Ukrainę, bowiem co do tych kwestii znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym zeznaniach P. J. (2), L. C., P. J. (3) i R. W.. Jednocześnie Sąd nie dał wiary twierdzeniom świadka, że zgodę na użytkowanie tego pojazdu otrzymał od P. J. (2), co przemawiać miało za tym, iż to on był jego właścicielem. Świadek jako pracodawca w ówczesnym okresie P. J. wiedział, że nie posiadał on środków finansowych pozwalających na zakup pojazdu o wartości jak sam podał około 80.000-100.000 złotych, tym samym powyższe twierdzenie w ocenie Sądu miało na celu jedynie odsunięcie od niego podejrzeń o związek z przestępczą działalnością W., w tym o posiadanie wiedzy o nielegalnym pochodzeniu samochodu, który użytkował.

Za wiarygodne choć niewiele wnoszące do sprawy Sąd uznał zeznania Z. O. (2) (k. 695v-696, 315-316) w których przyznał, iż pomagał siostrze w wprowadzeniu agencji (...) i w związku z tym załatwiał pewne sprawy w urzędach, stąd też jego upoważnienie od M. J. do odbioru dokumentów samochodu po jego rejestracji. Świadek nie posiadał jednak wiedzy kiedy upoważnienie zostało wystawione i kto przywiózł dokumentację do agencji.

Jako wiarygodną Sąd ocenił wydaną w sprawie opinię sądowo-psychiatryczną, bowiem jest jasna, pełna i spójna, a przy tym nie była kwestionowana przez strony postępowania, jak i Sąd nie znalazł podstaw, aby podważać jej wiarygodność z urzędu.

Za wiarygodną Sąd uznał opinię biegłego z dziedziny badań mechanoskopijnych T. S. (k. 173-196), albowiem jest ona pełna, rzetelna, nie zawiera sprzeczności. Z opinii tej niezbicie wynika, że rama w samochodzie M. (...) nr rej. (...) posiada zastępcze oznakowanie zgodne z tym które wynika z dokumentów wydanych przez Starostwo Powiatowe w Z. na k. 84. Biegły po dokonaniu oględzin pojazdu wskazał, że wklejka zamontowana na jego desce rozdzielczej zawierająca nr VIN (...) jest nieoryginalna, została podrobiona i zamocowana wtórnie, bowiem z jej treści wynika, że przypisana została do samochodu M. (...) model ML 320, nr fabryczny (...), numer silnika (...), wyprodukowanego w 1998r., którego karoseria pokryta była lakierem „tourmaline green – metallic”. Biegły stwierdził, że na prawym

środkowym słupku badanego pojazdu zamontowana została wtórnie tabliczka znamionowa, nieoryginalna, w całości podrobiona na której naniesiono nr VIN (...). Również na powierzchni pola numerowego silnika wybite oznakowanie jest nieoryginalne, bowiem trzy ostatnie jego cyfry zostały nabite ręcznie po uprzednim zeszlifowaniu znaków pierwotnych. Biegły wskazał, że w badanym przez niego samochodzie nie stwierdził śladów przerabiania lub podrabiania oznaczenia skrzyni biegów, natomiast w miejscach zwyczajowo stosowanych przez producenta znajdował się pierwotnie naniesiony numer fabryczny pojazdu – (...), który przyporządkowany jest samochodowi marki M. (...) nr VIN (...), wyprodukowanemu w 2004r., posiadającemu nr silnika (...), o kolorze karoserii „brillant silver metallic”. Ponadto cechy elementów samochodu, tj. nadwozia, silnika, skrzyni biegów, okablowania pojazdu, tapicerki, drzwi i in. wskazują, że zostały zamontowane w trakcie produkcji i przyporządkowane są do samochodu nr VIN (...). Z kolei badany przez biegłego kluczyk do samochodu był kluczykiem oryginalnym, nie noszącym śladów wskazujących, że użyto go do wykonania kopii. W ocenie Sądu wydana w sprawie opinia uwzględnienia całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zaprezentowane w niej ustalenia poparte są wszechstronną analizą, co pozwoliło Sądowi na przyjęcie jej twierdzeń jako w pełni wiarygodnych.

Sąd dał również wiarę opinii sporządzonej przez biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego B. M. (k. 267 – 280), gdyż w ocenie Sądu jest jasna, pełna, spójna, a ponadto została sporządzona przez biegłego dysponującego odpowiednią wiedzą specjalistyczną. Nadto opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Na jej podstawie Sąd ustalił, że wartość samochodu M. (...) nr rej. (...) o nr VIN (...) na dzień jego kradzieży wynosiła nie mniej niż 56.900 złotych.

Sąd dał wiarę dokumentom zebranych w sprawie, albowiem zostały one sporządzone w sposób wnikliwy i rzetelny, strony nie kwestionowały ich wiarygodności ani autentyczności, a jednocześnie Sąd nie znalazł przesłanek do kwestionowania ich mocy dowodowej z urzędu.

Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że oskarżony R. M. w okresie od 30 czerwca 2005r. do 3 lutego 2007r. w Z. pomógł innej osobie – obywatelowi Ukrainy w zbyciu samochodu osobowego marki M. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN (V. N.) (...) pochodzącego z czynu zabronionego, tj. kradzieży z włamaniem w K. w dniu 30 czerwca 2005r. na szkodę (...) S.A. o wartości nie mniejszej niż 56.900 złotych, w ten sposób, że po zarejestrowaniu go przez M. J. w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Z. pod numerem rejestracyjnym (...) oferował ten pojazd do sprzedaży oraz brał udział w sprzedaży tego pojazdu poprzez dostarczenie go do miejsca zamieszkania kupującego oraz pobranie pieniędzy od kupującego w kwocie 50.000 złotych, czym wyczerpał znamiona występku z art. 291 § 1 k.k..

Odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. podlega ten, kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia. Pomocnictwem do zbycia będzie natomiast jakiegokolwiek zachowanie ułatwiające realizację porozumienia między zbywcą a nabywcą rzeczy, co może przybrać postać pośrednictwa między nimi, poinformowania osoby posiadającej rzecz o możliwości jej zbycia, znalezienia nabywcy, czy też dostarczenia rzeczy do miejsca transakcji. Przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym i może być popełnione zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22.12.2006r. sygn. akt II KK 96/06. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności konieczne jest więc wykazanie, że miał on świadomość tego, że rzecz będąca przedmiotem jego działania została uzyskana za pomocą czynu zabronionego lub świadomość możliwości takiego jej pochodzenia, przy czym nie jest konieczne, aby sprawca miał świadomość tego, za pomocą jakiego konkretnie czynu zabronionego rzecz została uzyskana. Dla bytu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. wystarczające jest by sprawca uświadamiał sobie możliwość pochodzenia rzeczy z czynu zabronionego i na to się godził (vide Komentarz do kodeksu karnego – Andrzej Marek). Sprawcą paserstwa nie jest wyłącznie osoba, która wie, że dana rzecz pochodzi z przestępstwa, lecz także osoba, która z uwagi na okoliczności objęcia rzeczy uzyskanej z czynu zabronionego na to się godzi (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27.09.2013r. – sygn. akt II Aka 283/13).

Nie budzi wątpliwości, iż samochód marki M. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN (V. N.) (...) został utracony przez J. C. (2) w wyniku kradzieży z włamaniem, która miała miejsce w dniu 30.06.2005r. w K., a której sprawca nie

został wykryty. Materiał dowodowy sprawy jednoznacznie również wskazuje, że samochód ten po kradzieży znalazł się w posiadaniu mężczyzny narodowości ukraińskiej – W., z którym kontakty utrzymywał oskarżony. Oskarżony po zarejestrowaniu pojazdu w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Z. na dane M. J., która nie dokonała nabycia pojazdu od jego właściciela, jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego użytkował go, oferował go do sprzedaży, dostarczył go do miejsca zamieszkania nabywcy (co sam przyznał) jak i towarzyszył M. J. podczas podpisania przez nią umowy sprzedaży, zabierając pieniądze przekazane przez kupującego J. W. (1) w kwocie 50.000 złotych. W świetle powyższego działanie oskarżonego było ewidentnie ukierunkowane na pomoc w zbyciu tego samochodu, poczynając od oferowania go do sprzedaży innej osobie, a skończywszy na dostarczeniu pojazdu do miejsca zamieszkania kupującego i pobraniu pieniędzy za pojazd. Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony przypisanego mu przestępstwa dopuścił się umyślnie, co najmniej z zamiarem ewentualnym, bowiem zdawał sobie sprawę, że W. będący posiadaczem pojazdu i używającym mu go, nie figurował w żadnym dokumencie związanym z przedmiotowym pojazdem i nie tłumaczył powodów takiego stanu rzeczy, w takiej sytuacji oskarżony musiał uświadamiać sobie możliwość przestępczego pochodzenia samochodu i godził się na to.

Za przypisany oskarżonemu występki Sąd z mocy przepisu art. 291 § 1 k.k. wymierzył karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 40 złotych. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie wszystkie dyrektywy zawarte w art. 53 kk, a więc baczyl by kara była adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, współmierna do stopnia winy, uwzględniała sposób zachowania się oskarżonego po jego popełnieniu, jak i wywołała określony skutek wychowawczy. Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu jak i stopień zawienienia oskarżonego są znaczne, co wynika przede wszystkim z wysokości wyrządzonej szkody, umyślności działania, ukierunkowanego na osiągnięcie korzyści majątkowej poprzez pomoc w sprzedaży samochodu niebędącego jego własnością. Okolicznością obciążającą wpływającą na wymiar kary była również wielokrotna karalność oskarżonego. Ponieważ przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się w celu osiągnięcia bezprawnej korzyści majątkowej, Sąd zdecydował o wymierzeniu mu kary grzywny obok kary pozbawienia wolności dostosowując ilość stawek do ich stopnia jego zawinienia, zaś wysokość jednej stawki co możliwości zarobkowych i warunków osobistych oskarżonego.

Sąd skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, ustanawiając 4-letni okres próby. W ocenie Sądu istnieje wobec oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna, pozwalająca przypuszczać, iż pomimo zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności będzie przestrzegał porządku prawnego i nie wejdzie ponownie w konflikt z prawem. Sąd zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności miał w polu widzenia, że oskarżony był wielokrotnie karany, w tym dwukrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu popełnione w 2008r., jednakże należy mieć na uwadze, że czyn, za który oskarżony został skazany w niniejszej sprawie popełniony został w okresie od 30.06.2005 do 3.02.2007r., a więc ponad 8 lat temu i niecelowym w ocenie Sądu byłoby wymierzanie oskarżonemu po tak długim okresie czasu kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny. Zdaniem Sądu wystarczająca świadomość oskarżonego co do możliwości odbycia kary pozbawienia wolności w następstwie zarządzenia jej wykonania, stanowi proporcjonalną dla niego dolegliwość. Dla zweryfikowania przyjętej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej Sąd wyznaczył długi okres próby, tj. 4 lat, a dla zapewnienia prawidłowego przebiegu toku próby Sąd oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego na mocy art. 73 § 1 k.k..

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 3.000 złotych uznając, że oskarżyciel posiłkowy może swoich roszczeń dochodzić na drodze cywilnej, zwłaszcza, że istnieją rozbieżności co do wartości samochodu opisanego w akcie oskarżenia wynikające z kwoty jaką ubezpieczyciel wypłacił tytułem ubezpieczenia, a wartością wskazaną przez biegłego.

Na podstawie przepisów wskazanych w pkt. 5 wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu – adw. M. P. wynagrodzenie w kwocie- 1136,52 złotych wynikające z obowiązujących w tym zakresie stawek.

W pkt. 6 wyroku Sąd na mocy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku zapłaty kosztów sądowych i obciążył nimi Skarb

Państwa, uznając, że ich poniesienie w sytuacji gdy oskarżony deklaruje brak osiągnięcia dochodów byłoby dla niego zbyt uciążliwe, zwłaszcza, że orzeczono wymierzono mu również karę grzywny.